

NIEDZIELNY KURIER

TYGODNIK PARAFIALNY

Biały Kościół – Nowolesie

13.08. 2023 r. Nr 33(330)

XIX NIEDZIELA ZWYKŁA



EWANGELIA Mt (14, 22-33)

Jezus chodzi po jeziorze.

Gdy tłum został nasycony, zaraz Jezus przynaglił uczniów, żeby wsiedli do łodzi i wyprzedzili Go na drugi brzeg, zanim odprawi tłumy. Gdy to uczynił, wyszedł sam jeden na górę, aby się modlić. Wieczór zapadł, a On sam tam przebywał. Łódź zaś była już o wiele stadiów oddalona od brzegu, miotana falami, bo wiatr był przeciwny. Lecz o czwartej straży nocnej przyszedł do nich, krocząc po jeziorze. Uczniowie, zobaczywszy Go kroczącego po jeziorze, złękli się, myśląc, że to zjawą, i ze strachu krzyknęli. Jezus zaraz przemówił do nich: «Odwagi! To Ja jestem, nie bójcie się!» Na to odezwał się Piotr: «Panie, jeśli to Ty jesteś, każ mi przyjść do siebie po wodzie!» A On rzekł: «Przyjdź!» Piotr wyszedł z łodzi i krocząc po wodzie, podszedł do Jezusa. Lecz na widok silnego wiatru uląkł się i gdy zaczął tonąć, krzyknął: «Panie, ratuj mnie!» Jezus natychmiast wyciągnął rękę i chwycił go, mówiąc: «Czemu zwątpiełeś, człowiecze małej wiary?» Gdy wsiedli do łodzi, wiatr się uciszył. Ci zaś, którzy byli w łodzi, upadli przed Nim, mówiąc: «Prawdziwie jesteś Synem Bożym».

INTENCJE MSZALNE

W tym tygodniu we **wtorek** przypada uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny; w **czwartek** wspomnienie św. Jacka. Solenizantom i Jubilatom życzymy wielu łask Bożych.

15.08. Wtorek - Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny.

Biały Kościół - Msza św. o godz. 8:00. O dar nieba dla śp. Stanisława Maturlaka w 14. rocznicę śmierci.

Nowolesie – Msza św. o godz. 10:00. O dar nieba dla śp. Anieli i Andrzeja Lachowieckich oraz zmarłych z ich Rodziny.

Biały Kościół – Msza św. o godz. 12:00. Dziękczynna za otrzymane łaski, którymi Bóg darzy całą rodzinę z prośbą do Matki Bożej Fatimskiej o dar zdrowia, pokoju i radości dla Wiktorii i Zuzanny w 5. Rocznicę urodzin oraz dla ich Rodziców i Chrzestnych.

16.08. Środa.

Nowolesie - Msza św. o godz. 18:00. O dar nieba dla śp. Karoliny Woźnej w rocznicę śmierci, jej męża Stanisława oraz ich zmarłych Rodziców.

17.08. Czwartek.

Biały Kościół - Msza św. o godz. 18:00. W intencji Parafian.

18.08. Piątek.

Nowolesie – Msza św. o godz. 8:00. O dar nieba dla śp. Marka Niepsuja i Jana Kaspryszaka oraz ich zmarłych Rodziców i Rodzeństwa.

19.08. Sobota.

Nowolesie – Msza św. o godz. 18:00. Dziękczynna z prośbą o potrzebne łaski i opiekę Matki Najświętszej dla Anny w 25. rocznicę urodzin.

20.08. Niedziela.

Biały Kościół - Msza św. o godz. 8:00. O dar nieba dla śp. Stanisława Nowaka oraz Gertrudy i Jana Nowaków.

Nowolesie - Msza św. o godz. 10:00. 1). O dar nieba dla śp. rodziców: Ireny i Edwarda Tkacz oraz Józefa Sikory; 2). O dar nieba dla śp. Bronisławy i Stanisława Białych i ich zmarłych Rodziców.

Biały Kościół - Msza św. o godz. 12:00. O dar nieba dla śp. Mirosława Kudyby w 7. rocznicę śmierci oraz Adama Kudyby w 25. rocznicę śmierci.

1. W sobotę, 19 sierpnia, o godz. 10:00 w Nowolesiu zostanie odprawiona Msza św. dla pielgrzymów z Kuropatnika.
2. Troskę o pokój w Europie powierzamy Matce Bożej w soboty w nowoleskim Sanktuarium odmawiając różaniec o godzinie 17:30.

Na nowy tydzień – Szczęść Boże.

.....

KOMENTARZ DO DZISIEJSZEJ EWANGELII: „Ja jestem. Nie bójcie się!”

Pięć dni temu czytaliśmy i rozważaliśmy tę samą Ewangelię. Piotr nigdy nie zapomniał tego, jak na słowa Jezusa, łamiąc wszelkie prawa natury, szedł po wodzie. Mimo to na dziedzińcu arcykapłana zawiódł Jezusa, mówiąc, że Go nie zna. A co mamy powiedzieć my, którzy nigdy nie doświadczyliśmy chodzenia po wodzie, którzy nigdy nie poczuliśmy, że Jezus trzyma nas za rękę? Zbyt szybko zapominamy Jego słowa. Może wzbudza to w nas pewnego rodzaju niepokój. Abyśmy zostali uratowani, abyśmy mogli uchwycić się ręki Jezusa, nie musimy przedstawiać listy zasług. Miłość Jezusa jest tak po prostu za nic. Nie w nagrodę za coś, ale pomimo małej wiary i zwątpienia.

Panie Jezu, tak często zdarza się, że Twoje słowo przelatuje przeze mnie jak przez sito. Jak bardzo potrzebuję usłyszeć od Ciebie: „Uspokój się! Ja jestem. Nie bój się!”. Amen.

Rozważania zaczerpnięte z *Ewangelia 2023*. ks. Cyprian Kostrzewa SSP. Edycja Świętego Pawła

.....

ŚWIĘTYMI BĄDŹCIE

O Annie, która pragnęła tylko gwiazd - Sługa Boża Anna Jenke (1921-1976)

Czy zdarzyło Ci się kiedyś zapomnieć o odrobieniu lekcji? Pewnie tak. A o pójściu do kina na jakiś świetny film? Pewnie nie. Anna postanowiła zapomnieć o sobie. Po co? Żeby żyć wyłącznie dla innych. I miała wiele pomysłów, aby to postanowienie zrealizować. Należała do młodzieży, która „myśli – walczy – i wierzy”. Zanim przybyła z rodzicami i starszym bratem do Jarosławia, mieszkała w Błazowej na Podkarpaciu. Rodzice Nusi byli nauczycielami, a ona wzorową uczennicą. Czego pragnęła najbardziej? Zostać bohaterką.

Tak mówiła: „Chcę być bohaterką!”. Ale nie taką bohaterką z powieści. Dla niej bohaterstwem była codzienna walka o świętość. Chciała za wszelką cenę dostać się do nieba. Nie chciała być miernotą. Wiedziała, że do nieba idą bohaterowie. Mówiła też: „Chcę pragnąć tylko gwiazd”. I nie miało to nic wspólnego z pragnieniem zostania astronautką czy gwiazdą filmową, chociaż Bóg obdarzył ją, owszem, wyjątkową urodą. Pragnąć gwiazd znaczyło dla niej: „poznawać – co prawdziwe, wybierać – co najlepsze, ukochać – co najwartościowsze”. Taka była. Niesamowicie stanowcza w dążeniu do dobra. I tym dążeniem зараżała innych. Można powiedzieć, że gdziekolwiek się pojawiła, wybuchała nagle... epidemia dobroci!

Kiedy Polska znalazła się pod okupacją niemiecką, do walki stanęli również harcerze z Szarych Szeregów. Stanęła też Anna. Jej harcerskim totemem była Słoneczna Skala. Miała osiemnaście lat i była drużynową. To wtedy, na ulicach Jarosławia, odkryła swoje powołanie. Były nim: dzieci ulicy. Dzieci osierocone, wałęsające się, brudne, dzieci głodne, kalekie, niczyje. One stały się wkrótce jej dziećmi. Mówiły do niej: „mamo”, „mamusiu”, albo „ciociu Anno”. A ona, w tej strasznej biedzie, polecała je opiece Maryi i, jak to miała w zwyczaju od najmłodszych lat, bardzo dużo się modliła. Prosiła Matkę Bożą – o co? – żeby nauczyła ją „dzielić z bliźnim bodaj garnek gorącej wody”. Czyż nie była święta?

Także po wojnie, kiedy komuniści próbowali zastraszyć naród polski, pracowała jako odważny wychowawca młodzieży. Zachwycała dobrocią, prawością, autorytetem. Jej fotografii nie zamieszczano na pierwszych stronach gazet, a przecież udało się jej przekonać wielkie rzesze młodych ludzi, że „być Polakiem, to żyć bosko i szlachetnie”.

Wiesz co to telefon zaufania? Anna była właśnie takim telefonem dla innych. Tyle, że nie ze słuchawką przy uchu, ale w sercu. Jak myślisz, jakie cechy powinien mieć taki telefon? A może i tobie zdarzyło się mieć taką słuchawkę w sercu i zapomnieć o sobie? Przez cierpliwe słuchanie brata albo przez pomoc siostrze w odrabianiu lekcji? I jeszcze jedno pytanie, ale to zada ci już sama Anna: „Czy ze swego chleba sytości umiesz odkroić połowę, jeśli trzeba, czy tylko cienką kromkę uśmiechu?”

Opowiadanie pochodzi z książki
Ewy Skarżyńskiej i Pawła Kołodziejewskiego
„O polskich świętych dzieciom”

Czasopismo wyłącznie do użytku Kościoła.